

E 115/62 110.5/62

BPW BPW BPW BPW BPW BPW BPW BPW

# ZIELIŃSKI i KUDRA pierwsi na mecie w Karl-Marx-Stadt

CENA 50 GR  
WYD. AB

## KURIER

szczęciński

RSW PRASA

Niedziela, 6.V.62 r.

ROK XVIII Nr 104 (5524)

## Holandia i Belgia „odkrywają karty“

JENA PAP. Rozegrana 5 bm. przed południem na 47-kilometrowej trasie Erfurt — Jena indywidualna jazda na czas zakończyła się pełnym triumfem kolarzy holenderskich. Zyskująca zwycięstwo odniósł torowy mistrz świata na dochodzenie, NILDAM, wyprzedzając o prawie 5 minut dotychczasowego lidera wyścigu CZEREPOWICZA. Tak więc po tym pod etapie Holender zdobył złotą koszulkę, a jego drużyna objęła prowadzenie w klasyfikacji zespołowej.



NASI REPREZENTANCI pojechali zupełnie dobrze. Wprawdzie do Holendrów straciłmyn ponad 8 minut, ale drużyna radziecka wyprzedziła nas tylko o 5 min. a Niemcy zaledwie ok. półtoręj minuty.

\*NAJLEPSZYM z Polaków był ponownie Rajmund Zieliński, który zajął 14 miejsce. Wyprzedził on miłdrużyna radziecka Ekstetna oraz radzieckich kolarzy — Czerepowicz, Kaspitonowa i Moskwin.

(Dokończenie na str. 2)

## Potężny strajk 60 tys. górników Asturii

# Rząd frankistowski ogłosił

# STAN WYJĄTKOWY w 3 prowincjach

PARYZ PAP. W OFICJALNYM BIULETYNIE PAŃSTWOWYM OPUBLIKOWANY ZOSTAŁ W MADRYCIE DEKRET RZĄDU HISZPAŃSKIEGO WPROWADZAJĄCY STAN WYJĄTKOWY W TRZECH PROWINCJACH: ASTURIA, VIZCAYA I GUIPUZCOA.

- wa nie uległa zmianie. Strajkowiaki:
- 60 tys. górników Asturii,
  - 5 tys. górników w Panceroya (prowincja Kor doba),
  - 2 200 górników kopalni w Linares (prowincja Jean),
  - 4 800 metalowców jednej z fabryk w Bilbao,
  - 5 200 robotników i urzędników stoczni morskiej w Bilbao.

O SILE ruchu strajkowego dowodzi fakt, że rząd frankistowski uciekł się do zarządzenia stanu wyjątkowego po strajku pierwszy od czasu zakończenia wojny domowej.

ROZBRAJAJĄCY jest ten cichybiec. Słuchając i oglądając Zielińskiego podczas wyścigów radiowych i telewizyjnych jeszcze raz przekonujemy się, że mimo sukcesów mogących zawrócić w głowie młodemu sportowcowi nasz reprezentant jest nadal tak jak dotychczas skromny, miły i bezpretensjonalny.

Kiedy też, Dobrowolski przeprowadzający wywiad ze zwycięzcy odnieka etapu Jena-Karl-Marx-Stadt zapytał Zielińskiego jak to się stało, że potrafił on odebrać się od grupy tak mocnym przeciwnikiem i wygrał z przewagą kilkudziesięciu metrów, umożliwiłszy nownępotężnym powiędzianiu.

(Dokończenie na str. 5)



W przeddzień 17-lecia wyzwolenia bratniej Czechosłowacji

## Konferencja prasowa u Konsula Generalnego CSRS — E. Rabyski

WCZORAJ w konsulacie CSRS w Szczecinie odbyła się konferencja prasowa, na której konsul generalny CSRS — E. RABYSKA — poinformował przedstawicieli prasy, radia i telewizji o przygotowaniach i programie obchodów 17-lecia wyzwolenia Czechosłowacji.

Rozmowa, przypadająca 9 bm. obchodzona będzie szczególnie radośnie i uroczysto przez społeczeństwo CSRS, a przede wszystkim przez mieszkańców Prażi, gdzie odbędzie się główne imprezy organizowane z tej okazji. Będą to m. in. wystawy, festiwale oraz międzynarodowe światła w gimnazjum. Jedną z centralnych imprez będzie wielki festiwal filmowy w Karłowicach Varach, połączone z wystawą plakatu i fotografii filmowej.

Wiele imprez podkreślających wstę naszego kraju z południowym sąsiadem odbędzie się w dniach 8—12 maja br. w Szczecinie. Przewidywany jest m. in. uroczysty koncert w Zamku Piastowskim. Odbędzie się też w kinie „Kosmos” premiera jednego z filmów CSRS z udziałem filmowców tego kraju.

9 bm. gościć będziemy w Szczecinie przedstawicieli armii CSRS, ZSRR i NRD.

## Jazz 62

GOŚCIMI W SZCZECINIE jeden z czołowych zespołów polskiej



Go modern jazzu — kwintet Stanisława KALWINSKIEGO (na foto).

WIOSENNY USMIECH

DRZEWA otoczone pięknem zakwitły. CAF — fot. Okoński

## Z ostatniej chwili

PARYZ PAP. Według relacji Reutersa, referendum w sprawie samookreślenia Algierii odbędzie się w lipcu br. Wybór daty należy do tymczasowych władz Algierii, na czele których stoi Fares. Wiadomo jednak, że de Gaulle zgodzi się na każdą zaproponowaną mu datę.

## II Ogólnopolskie Seminarium Antyrewizjonistyczne — zakończone

WCZORAJ w Szczecinie zakończyli obrady studenci — uczestnicy II Ogólnopolskiego Studenckiego Seminarium Antyrewizjonistycznego.

## Pożar na wyrzutni „Atlasa“

NOWY JORK PAP. Na wyrzutni międzykontynentalnego pocisku balistycznego „Atlas” w pobliżu miasta Russel (stan Oklahoma) wybuchł pożar. Trzech robotników odniosło rany.

AKCJA TA skierowana jest przeciwko 60 tysiącom strajkujących górników zagłębia węglowego w Asturii, oraz kilku tysiącom robotników zakładów przemysłowych dwóch pozostałych prowincji.

Decret podpisany został przez dyktatora Hiszpanii, Franco.

W sobotę studenci zorganizowali w centrum Madrytu demonstrację solidarnościową ze strajkującymi górnikami. Policia szarżowała na demonstrantów. Dokonano aresztowań.

Po wprowadzeniu przez władze frankistowskie stanu wyjątkowego w prowincjach Asturia, Vizcaya i Guipuzcoa sytuacja strajku

W CZASIE pobytu w naszym mieście, delegaci wysłuchali koncertu zespołu „Drażka” Kalwińskiego w „Kontrastach” oraz udział w występie studenckiego teatru „Pantomima”.

DZIS uczestnicy seminarium pojedą do Siedlece, by zwiedzić tam cmentarz wojskowy oraz miejsce historycznej przegranej I Armii Wojska Polskiego przez Odrę. (T)

## „Latający talerz” nad Norwegią

OSLO. Policja norweska prowadzi badania w celu wyjaśnienia zagadki „latającego obiektu”, który ukazał się w północnej części kraju. Według opowiadań naocznych świadków, nad miastem Hammerfest pojawiła się świecąca kula, pozostawiająca za sobą smugę gazu. Niezidentyfikowany obiekt eksplodował nad Wyspą Insoey, położoną w odległości 50 km na północ od Hammerfest.

## Złowrogie ciem Union Miniere nad Kongiem

GDY AMERYKAŃSKI DYPLOMATA pada ofiarą śmiertelnego zamachu, z reguły sprawa nabiera niemieckiego rozgłosu, a znane są wypadki wykorzystywania takiego incydentu dla usprawiedliwienia zbrojnej interwencji i agresji.

## Tunelem podziemnym zbiegł z Dartmoor

LONDYN. Policja brytyjska poszukuje więźnia, który uciekł z jednego z najbardziej strzeżonych zakładów w W. Brytanii — Dartmoor, położonego w pobliżu Princetown, Wietnie, 33-letni Albert King odbywał 12-letni wyrok. Wydostał się on z więzienia tunelem wykopanym z celi i biegającym pod murem więziennym. Zostawił on w łóżku manekina w celu wprowadzenia strażników w błąd. Najprawdopodobniej ucieczka za kołczy się niepowodzeniem, gdyż w dotychczasowej historii więzienia wszyscy zbiegowie byli złapani i z powrotem osadzeni w celi.

## Laureaci na antenie

WARSZAWA PAP. 7 bm. od godz. 17.00 w programie I Polskie Radio transmitować będzie z Moskwy koncert laureatów II Międzynarodowego Konkursu im. Piotra Czajkowskiego.

## Kto zabił pułkownika Stognera?

GDY JEDNAK w sto ni został w połowie licy Konga, Leopold-lutego przez „nleville, zastępca attache znanego sprawce” we wojskowego ambasady własnej szpialni, koUSA w tym kraju, podla oficjalne rozciągnę-pułkownik Hulien Dorris Stogner, zastrzelono.

GDY JEDNAK w sto ni został w połowie licy Konga, Leopold-lutego przez „nleville, zastępca attache znanego sprawce” we wojskowego ambasady własnej szpialni, koUSA w tym kraju, podla oficjalne rozciągnę-pułkownik Hulien Dorris Stogner, zastrzelono.



## Bunt marynarzy wenezuelskich

WALKI w Carupano

NOWY JORK PAP. Zbuntowani marynarze w porcie wenezuelskim Carupano odmówili złożenia broni na wezwanie prezydenta Betancourta.

Do Carupano skierowano oddziały wojsko we, które chcą zająć miasto i zrzucić się do wspólnego ataku z okrętami wojennymi, które stoją na radzie portu.

Według informacji niektórych agencji z chodnich, na ulicach Carupano toczą się już walki.

## Spotkanie kosmonautów

HERMAN TITOW (z prawej) wymienia uścisk dłoni z Johnem Glennem w czasie spotkania w Akademii Nauk w Waszyngtonie. Obok J. Glenna — jego żona.

CAF — radiofoto

Z WĘDRÓWEK POTURKMEŃI STRONA 6



DEPESE GRATULACYJNE W JUBILEUSZOWYM NUMERZE "PRAWDY"

MOSKWA PAP. Sobotni, jubileuszowy numer "Prawdy" zamieścił depesze gratulacyjne od KC KP Czechosłowacji, KC Francuskiej Partii Komunistycznej, od Władysława Go muśki, Wiktora Ubliechta, Piętro Castro, Felicy Nerydy, Gheorgi Gheorghiu-Deja, kolegium redakcyjnego "Zemina zpa" i inne.

WYDLIA FARESA DLA "LE MONDE"

PARYŻ PAP. Mimo obydźnnych zbrodni, prowadzący wszelkiego rodzaju, naród algierski zachowa zimną krew do końca. Głosowanie nad samowyznaczeniem odbędzie się w jak najkrótszym terminie przewidzianym uchwałami organu wykonawczego Faresa w wywiadzie udzielonym prawnikowi dziennikowi "Le Monde".

Jedli chodzi o sprawę utrzymania strefy w Algierii, Fares przypomniał, że tymczasowy organ wykonawczy domaga się, jak najkrócej udzielić sily lokalnej, jak równie strażaków algierskich w operacjach przeciwko OAS.

GENERAL CLAY HONOROWYM OBYWATELEM BERLINA ZACHODNIEGO

BERLIN PAP. Odbyla się tu uroczystość, w czasie której burmistrz Berlina zachodniego Brandt wręczył tenże dyplom honorowego obywatela Berlina zachodniego.

LECZA OFIAR KATASTROFY KOLEJOWEJ W TOKIO WZROSLA DO 154

TOKIO PAP. Liczba śmiertelnych ofiar tragicznej katastrofy kolejowej, którą wydarzyła się w czwartek wieczorem na przedmieściu Tokio wzrosła dziś do 154. Według ostatnich danych opublikowanych przez policję 88 osób odniosło rany, 110 spośród nich znajduje się w bardzo ciężkim stanie.

MANEWRY MORSKIE NATO NA WODACH DUNSKICH

KOPENHAGA PAP. W dniach 17-18 maja w zatoce Dani odbyła się morskie ćwiczenia NATO, w których wzięła udział eskadra wojennej Danii.

"TAJEMNICZE" WJAZY DO MAGAZYNÓW GS

WARSZAWA PAP. Na posterunku MO w Rakiczu w pow. Stępcze zgłoszono w piątek ranną magazyner mieszkalny GS "Samopomoc Chłopa" Józef Gawronski i drzwiczków z przeniesieniem szkieletu, iż dokonano włamania do pomieszczenia pod jego opieką magazynu zbożowego.

Przeprowadzona na miejscu wizja lokalna potwierdziła wprowadzenie relacje Gawronskiego, ale tymczasem ustalono, że złodzieje musieli być mied "nadprzyrodzone" zdolności, aby przez małe okienka w ciągu nocy powynosić duże worki z nasionami komercyjnymi. Jedną brzoścówką ponad pół tony. Jak się okazało przy bliższej kontroli faktur, sprawcą kradzieży był sam Gawronski, który za "rodzinną" opiekę nad magazynem sąsiaduje na ławie oskarżonych.

ZRA SPIESZY Z POMOCĄ ALGERII

KATR PAP. Prezydent Nasar podpisał dekret o podwyższeniu w okresie misji na białow do 1000 trestrow i inne spektakle, pewnych opłat telefonicznych i przekazów pocztowych. Wykłada w ten sposób fundusze będą przekazywane na pomoc dla ludności Algierii.

Sesja Rady Naczelnej TRZZ Inauguracja Tygodnia Ziemi Zachodnich

WARSZAWA PAP. W WARSZAWIE OBRADOWAŁA 5 BM VI SESJA RADY NACZELNEJ TOWARZYSTWA ROZWOJU ZIEM ZACHODNICH, KTÓRA ZAINAUGUROWAŁA OBCHODY W TYGODNIA ZIEM ZACHODNICH.

XV Wyścig Pokoju

(Dokończenie ze str. 1) NA MECIE drugiego podetapu w Karl-Marx-Stadt Polacy mieli 11 prawdziwych powodów do radości; dawno już się nie zdarzyło, aby na stadion samojedni jako pierwsi zameldowali się aż dwaj Polacy! Zieliński i Kudra przyjechali na mecz nie za groźny i wygrał najpiękniej dotychczas w polskiej drużynie, prawdziwie rewelacyjnie jadący Zieliński.

WYNIKI czwartego etapu:

- 1. Nijdam (Holandia) 51:45.9
2. Bracks (Belgia) - różnica do zwycięzcy 2:15 min.
3. Trussel (Dania) - różnica do zwycięzcy 3:35 min.
BRUZYNOWO etap wyścigu Holandia 15:43:47, która prowadzi także 4 etapach z czasem 55:43:47.
INWALIDZIE kolejność pierwszych zawodników po czterech etapach jest następująca:
1. Nijdam (Holandia)
2. Czerepnowicz (ZSRR)
3. Ampler (NDR)
4. De Breeker (Belgia)
5. Pietrow (ZSRR)
6. Hellemans (Belgia)
7. Zieliński (Polska)
8. Salduzin (ZSRR)
9. Melichow (ZSRR)
10. Kędziński (Polska)
Drużynowo po 4 etapach drugie miejsce zajmuje Belgia przed ZSRR, NDR i ZSRR.

BOLESŁAW KARPINSKI

redaktor "PANORAMY POLNOCY".

Członkowie Szczecińskiego Oddziału SDP składają jego rodzinie wyrazy szczerego współczucia.

OTWIERAJĄC OB-RADY

przewodniczący rady prof. dr Stanisław Kulczyński omówił założenia programowe tegorocznego tygodnia. Pierwsze z nich to - w nawiązaniu do XX rocznicy powstania PPR - silne zaakcentowanie, że koncepcje politycznej partii, jej ofiarom wnikłowym w walkę z hitlerowskim okupantem, ogromnym wysiłkowi organizacyjno-politycznemu w dziele odbudowy kraju zawdzięczamy powrót Polski nad Odrę, Nysę Łużycką i Białą.

Istotnym elementem obchodów tygodnia będzie również przypomnienie społeczeństwu - w związku ze zbliżającą się XX rocznicą powstania Ludowego Wojska Polskiego - olbrzymiego wkładu naszej armii w wyzwolenie, odbudowę i zagospodarowanie Ziem Zachodnich.

W DALSZYM CIĄGU

OBRAHD zastępca przewodniczącego Rady Naczelnej TRZZ doc. Jan Izidorczyk wygłosi referat na temat wytycznych programowo-organizacyjnych TRZZ.

PO raz piąty obchodzą będziemy w całym kraju Tydzień Ziemi Zachodnich. Wczoraj w Zamku Szczecińskim w sali kamernej Zamku warty wystawie książkowej poświęconej Ziemi Zachodniej i Północnym.

ATMOSFERA wokół kolejnej sesji Rady NATO

w Atenach niewiele ma wspólnego z wiosennymi pasjami. Na Zamku podlega się po wszechstronnie rozbieżnościach między głównymi partnerami paktu.

JUZ po ostatniej, grudniowej sesji Rady NATO komentatorzy zachodni stwierdzili, że pakt atlantycki jest w rzeczywistości tak rozbitym i targanym tak wielkimi sprzecznościami jak obuch. Kolekcja niegodziwość i pozostał w szczególności stosunek głównych państw NATO do Rosji Wschodniej - Zachód i do przekształcenia NATO w organizację nieustraszoną.

Kalendarzyk imprez "Dni Oświaty"

- GODZ. 9: w Klubie Garnizonowym otwarcie kiermaszu książkowego polsko-niemieckiego z loterii.
GODZ. 11: Spokojnie z poetą J. KRZYWINSKIM w sali widowiskowej w Podjuchach.
GODZ. 12: Poranek poświęcony Matce i Dzieciom w NICKIEWICZ w Klubie Łączności.
GODZ. 19: W sali Muzeum przy ul. Staromłyńskiej wystawienie filmów "GODZ. 12: WIOSNA" i "WIOSNA" w sali widowiskowej w Podjuchach.
GODZ. 19: W sali Srebrnych "MIDZYMIASTO" w TURNIEJA TANCA TO-WARZYSKIEGO w warszawie pokazem mody, organizowanym przez Polski Klub Tańca przy "Gallus".
POZ. TYM Don Kiszki organizuje na Al. Niepodległości "WOJEWÓDZKI KURSAS MŁODZIEŻY" a Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich ogłasza KONKURS DO OPOWIADEK AMATORÓW (członków TRZZ) na najlepsze zdjęcie wiersza, bajki, powieści, opowiadania, scenariusza, dramatów i innych form literackich i prasę o literaturze.



- Na całym świecie uroczyście obchodzone święto międzynarodowej solidarności klasy robotniczej - 1 Maja.
Drugi kosmonauta radziecki mir HERMAN TITOW hawi z wizytą w USA. będąc jednocześnie członkiem radzieckiej delegacji biorącej udział w Międzynarodowej Komisji Badań Kosmicznych.
W Atenach rozpoczęła się sesja Rady Ministerialnej Paktu Północno-Atlantyckiego (NATO).
Kancelarz ADENAUER odpowiedział "nie" na amerykańskie propozycje w sprawie rozwiązania problemu Berlina zachodniego i polepszenia stosunków Wschód-Zachód.
W Algierii nadal szaleje terrorystyczna akcja OAS.
Wczoraj minęła 50 rocznica "Prawdy", dziennika o największym w świecie nakładzie.
Polska zapowiedziała nawiazanie stosunków dyplomatycznych z Republiką Algierską.

Ateny, NATO i Bonn

ATMOSFERA wokół kolejnej sesji Rady NATO w Atenach niewiele ma wspólnego z wiosennymi pasjami. Na Zamku podlega się po wszechstronnie rozbieżnościach między głównymi partnerami paktu.

południowo - wietnamskim siłom partyzanckim, ale nieważko elementu narodowości w tej części kraju. Obecnie sily zbrojne USA w Południowym Wietnamie ocenia się na 5 tyś. ludzi. Nie ulega wątpliwości, że interwencja amerykańska przybrać będzie coraz szerszy zasięg w miarę jak postępuje proces rozkładu toczącej dyktatorskiej ustroju Południowego Wietnamu.



PRZECIWKO takim perspektywom

występują dziś sami Amerykanie. "NEW YORK TIMES" opublikował niedawno list otwarty kłania się wybitnych działaczy, skierowany do prezydenta Kennedy'ego. Autorzy listu potępiają interwencję USA w Południowym Wietnamie, podkreślając, że "żadna amerykańska pomoc wojenna nie doprowadzi do zwycięstwa nad komunistami w Indochinach, nie może przyczynić się do pokonania wroga, który cieszy się sympatią i poparciem całego narodu".

O Planie Rapackiego

LONDYŃSKIE REY NOLDS NEWSY z ostatniej niedzieli zamieszczają obszerny artykuł na temat Planu Rapackiego, który VLADIMIERA DEDJERA, który - jak podkreśla redakcja - bawi obecnie w Polsce na konferencji historyków. II wojny światowej.

W południowym Wietnamie

STANY ZJEDNOCZONE coraz bardziej bezpośrednio zaangażowane będą w obronę reżimu Ngo Dinh Diema nie tylko przez wojsko

Wachodem"

pisze Dadjier, przedstawiając na stopnie iście historyczne i zasadniczo wyjątkowe polskie podkreslając, że od roku 1957 Plan Rapackiego uległ szeregowi modyfikacji, jego obecna forma zawiera wiele ważnych innowacji. Dadjier wskazuje, że "najważniejszym przedmiotem elementem Planu Rapackiego jest moment, w którym został przedstawiony. Nadchodzi on jako konkretna pozytywna propozycja w chwili, gdy rokowania rozbrojenia stanęły na martwym punkcie. Ostatnia wersja planu zbiega się z ideą nuklearnego disengagement w Afryce i w południowo-wschodniej Azji oraz z planem szwedzkiego ministra spraw zagranicznych, Udena. Jednym z ważniejszych punktów jest to, że nie musimy czekać na ogólną deontę w stosunkach międzynarodowych, aby dopiero później organizować sily bezosobowe. Toteż należy uzgodnić, że Departament Stanu w Waszyngtonie odrzucił ostentacyjnie wersję Planu Rapackiego.

W ZAKOŃCZENIU autor pisze o swych wrażeniach z terenu wyścigu getta warszawskiego, podkreślając kontrast między Pomnikiem Bohaterów Getta, a wzniesionym z dala zrujnowanym budynkiem, w którym mieściło się w czasie okupacji gestapo. "Pomnik i ten obydźny, stryjownicy budunek ostrażają, że cała niebudowana Polska może być zniszczona jeszcze raz nie powiada, pełną tortur śmiercią niesioną dzień po dniu przez hitlerowców, ale w jednej sekundzie, w grupie chmury bomby wodoro-wej.

Wielka farsa

REUTER podaje następujące dane odnośnie wypraw, które odbyły się ostatnio na Azorach. Bodo-sil i Niasy. W wyborach wzięło udział 45,6 proc. uprawnionych do głosu.

PARTIA Weleny'ego

uzyskała 3 mandaty spośród 15, które były do rozdzielenia w wyniku wyborów. Parlament federalny liczy 15 posłów, jednakże 4 miejsca zastrzeżono dla 3 dni, specjalnie wybranych Afrykańców w terenie Pn. Rodzeli oraz 2 dla Europejskich ministrów, którzy mają reprezentować interesy Afrykanów.



WYBORY - przypominamy - były bojkotowane przez partie afrykańskie we wszystkich Krajach wezdłuż do Federacji Afryki Centralnej oraz przy skrajnie rasistowskie urządowania władzy Południowej Rodzeli.

W tej sytuacji wszyscy konstytucyjnie pozostają do przywdęcia afrykańskiej partii Zimbabwe w Londynie zgadzają się na wybory były "wielką farsą".

Sporządził: KARBONAR

# Trwa Tydzień Ziemi Zachodnich

# ZIEMIA OJCZYSTA,

NA TLE szybkiego rozwoju naszego kraju wyraźnie zaznacza się wszechstronny i szybki rozwój Ziemi Zachodnich i Północnych. Rok ubiegły jeszcze bardziej umocnił tę tendencję. **PRAWIE WE WSZYSTKICH DZIEDZINACH WSKAZNIKI, OSIĄGNIĘTE NA ZIEMIACH ZACHODNICH I PÓLNOCNYCH, PRZEWYŻSAJĄ ZNACZĄCO ODPOWIEDNIE WSKAZNIKI POZOSTAŁYCH REJONÓW POLSKI.**

**PODOBNE** jak w latach poprzednich, największy przyrost ludności miał miejsce właśnie na ziemiach zachodnich i północnych. Na koniec 1961 r. ziemie zachodnie i północne, obejmujące terytorium Ziemi Odzyskanych w 1945 r., zamieszkiwało ponad 7 900 tys. osób. Oznacza to, że w 1961 r. zaludnienie ziem zachodnich i północnych osiągnęło i przekroczyło 8,4 miliona na ludź, zamieszkiwanych na tej samej powierzchni przed wojną. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że wśród ludności przed wojną znajdowało się nie tylko ludność rodzimych ziem polskich, ale także ludność niemiecka, to okazuje się, że ziemie te zamieszkuje obecnie więcej Polaków niż kiedykolwiek mieszkało na Niemcówn.

Trzeba dodać, że ponad 2,8 mln dzieci urodziło się i wychowało w ciągu 17 lat na Ziemiach Zachodnich i Północnych, co wraz z ponad 1 mln polskiej ludności rodzimej daje około 4 mln Polaków, urodzonych i wychowanych na tych ziemiach, będących dla tych Polaków z tytułu urodzenia ziemią rodzinną, ziemią ojczystą.

**POPATRZMY**, jak w roku 1961 przedstawiał się nasz dorobek na Ziemiach Zachodnich i Północnych w poszczególne dziedziny życia.

♦ **GLOBALNA** produkcja przemysłu w całej Polsce wzrosła w 1961 r. o 10,5 proc. a np. w województwie szczecińskim

**OPOLE** — fragment śródmieścia.  
CAF — fot. Okoński



morska flota handlowa dysponowała 146 statkami o nośności 835 tys. DWT. W najbliższym czasie morska flota handlowa przekroczy poziom 1 miliona DWT.

Wiską dynamikę rozwoju w ostatnich latach, a w szczególności w 1961 r., wykazała przede wszystkim produkcja portów, które już w pierwszym roku bieżącego pięcioletnia zbliżyły się do poziomu



planowanego uprzednio na rok 1965. Największym portem polskim pod względem przeładunków jest

Szczecin, który w 1961 r. przeładował ponad 9 milionów ton towarów. Przeładunki wszystkich portów polskich wyniosły w 1961 r. ponad 22 mln ton wobec 17,1 mln ton w 1955 r.

**POLSKIE** stocznie w 1961 r., oddając do eksploatacji statki o łącznej nośności ponad 280 tys. DWT utrzymały pozycję wśród 10 największych



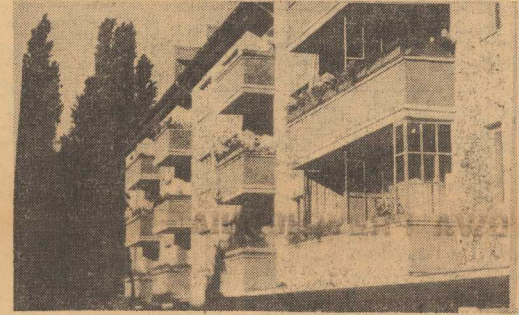
NA ZDJĘCIU: Rynek w Bolesławcu (Dolny Śląsk).

producentów światowych. Jeśli zaś chodzi o budowę statków, rybackich, Polska zajęła drugie miejsce po Japonii.

♦ Dwa nowe województwa ziem zachodnich i północnych: opolskie i wrocławskie, zajmują czołowe miejsca w produkcji rolnej kraju.

**DLA** całości obrazu naszych osiągnięć na ziemiach nadodrzańskich i nadbałtyckich ważne jest, abyśmy pamiętali, że na tych ziemiach działa 21 szkół wyższych, w których wydano dotychczas ponad 60 000 dyplomów. że sięc teatrów, kin, muzeów, domów kultury kształtują się tu w granicach 30 proc. ogólnej liczby placówek artystycznych i kulturalnych, że ilość kupujących i czytających książki jest wyższa aniżeli przeciętna krajowa.

# ZIEMIA RODZINA...



SZCZECIN — ulica Herbowa.

Fot. S. Cieślak

(ZAP)

## Powstała z robotniczych składek

# PIĘĆDZIESIĄT LAT

**W NOCY Z SOBÓTY NA NIEDZIELE — Z 4 NA 5 MAJA — NA SPOKOJNEJ, CICHEJ ZAZWYCZAJ ULICY IWANOWSKIEJ W PETERSBURGU ZEBRAŁ SIĘ OŻYWIONY TŁUM ROBOTNIKÓW. LUDZIE PRZYBYLI SIĘ KOŁO CZYNOWEJ KAMIENIC MIESZKACZEJ DRUKARNIE TOWAŘYSTWA ARTYSTYCZNEGO DRUKU, OŚSIEDLI SCHODY, ZAPENILI SAŁE, W KJÓRYCH PRZY KASZTAŁCH KRZĄTALI SIĘ ZECZERZY, A MASZYNICI PRZYGETOWY WALI JUŻ PAPIER NA MASZYNY.**

**TO PRZYSZLI ROBOTNICZY PİTRA — Z PRZEMİEŚ NIEWSKIEGO I MOSKIEWSKIEGO, Z DZIELNIC WYBORSKIEJ, KJÓRE KRYŁA ZAPISALY JUŻ NİEDZINA STRONICE WALK KLASOWYCH, A PRZED SOBĄ MIAŁY ROK 1917. PRZYJECHALI WYSLANNICY Z MOSKWI, KJÓWA, CHARKOWA, NAWET Z ODLEGŁEGO URALU. PO PIERWSZY NUMER SWOJEJ GAZETY.**

Ruszyła maszyna drukarska. Wreszcie — jest! Pierwszy, pachnący świeżą farbą numer „Prawda”. Potytuł: codzienna gazeta robotnicza. Data według starego kalendarza: Niedziela 22 kwietnia 1912 roku. Cena 2 kopiejki.

W ARTYKULE „Od redakcji” jasno sformułowano drogę: „Klasa robotnicza winna snąć prawdziwą Robotniczą gazetę, „Prawdę”, musi odpowiadać swej roli w ten sposób spełni ona swoją misję. Jest prawdą jakoby sama Opatrzność przeznaczyła klasę robotniczą na zawsze do stanu podległego, robotniczego! Nie! Klasa robotnicza — to twórcza wszelkich bogactw i będzie ona krzywym z wszystkich owoców swej pracy”.

Jedną po drugiej znikają paczki z pierwszym numerem „Prawdy”. Jednak tłum nie rzędzie — przybywają wciąż nowi kolporterzy. Druk trwa — zakończy się dopiero o 10 rano.



cy wydanych numerów. W nich historia polwielicy. Od walk z carskim ustrojem, od Rewolucji Październikowej — poprzez lata walki domowej, pięcioletek, wojny światowej — do dzisiejszej potęgi Związku Radzieckiego, do światowego systemu państw socjalistycznych. Od skąpych przydziałów żywności na kartki i do lotów kosmicznych. Od leninowskich tez, myśli — poprzez trudne lata panowania kultu jednostki — do odrodzenia na XX i XXII Zjazdach KPZR. Długie 50 lat — które „Prawda” nie rekonstruowała lecz współtworzyła.

Wielki długi gmach przy ulicy „Prawdy” w Moskwie tętni życiem przez całą dobę. Co dzień przybywają tu setki interesantów, co dzień poczta przysyła 1 500 — 2 000 listów, korespondencji. Północ. Kolejny numer skończony. Zaraz rusza maszyna rotacyjna, wzdłuż samochodu wiozącej na lotniska matryce, które za — 3 godziny drukować się będą w 22 miastach ZSRR. Dzisiejszy nakład 6 600 tys. egz. Przed półwieczem wynosił 50—60 tysięcy.

A CZYNISZOWA kamienic w Leningradzie upamiętnia tablicą z napisem: „Tu 5 maja (22 kwietnia) 1912 roku ukazał się pierwszy numer bolszewickiej gazety „Prawda”.

# KONKURS na wspomnienia z działalności na Ziemiach Zachodnich i Północnych

**RADA NACZELNA Tow. Rozwoju Ziemi Zachodnich** wespół z Komisją Koordynacyjną Instytutów Zachodnich w Poznaniu oraz Związkiem Literatów Polskich, ogłasza konkurs na pracę dokumentacyjno-pamiętnikarską na temat: **„MOJE WSPOMNIENIA Z DZIAŁALNOŚCI CIA SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ NA ZIEMIACH ZACHODNICH I PÓLNOCNYCH”.**

- Wspomnienia powinny być osnute na tle:
- a) walki o szkołę polską i oświatę na ziemiach nadodrzańskich i nadbałtyckich pod panowaniem niemieckim.
  - b) walki przeciw germanizacji i wynaradawianiu ludności polskiej w okresie międzywojennym i II wojny światowej.
  - c) walki powstańczej i placisycystycznych w latach 1919 — 1921.
  - d) działalności Związku Polaków w Niemczech oraz innych organizacji ruchu polskiego, ruchu śpiewaczego, harcerskiego, organizacji gospodarczych jak: banków ludowych, ruchu spółdzielczego itp., działających na Ziemiach Zachodnich i Północnych.
  - e) walki o wyzwoleńcze ziem nadodrzańskich i nadbałtyckich.
  - f) organizowania i umocnienia władzy ludowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych.
  - g) zasiedlania i zagospodarowania oraz tworzenia podstaw rozwoju gospodarczego i kulturalnego na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

Wspomnienia powinny zawierać autentyczne fakty i w miarę możliwości powinny być ilustrowane dokumentami. Mogą one dotyczyć całego okresu lub jednego z wymienionych, mogą też być oparte o jeden fakt lub epizod walki.

Na konkurs należy nadsyłać prace dotychczas nie publikowane.

Za najlepsze prace przewidziane są nagrody i wyróżnienia:

- I nagroda — 25 000 zł, II (dwie) nagrody po 15 000 zł, III (trzy) nagrody po 10 000 zł.

Ponadto przewidziane są telekasańskie wyróżnień w wysokości od 1 000 do 3 000 zł.

Prace opatrzone godłem wraz z zamkniętą i zalakowaną kopertą, zawierającą nazwisko autora i dokładny adres, należy nadsyłać do Sekretariatu Prezydium Rady Naczelnej TRZZ Warszawa, Al. Jerozolimskie 47.

Objętość prac nie może być mniejsza niż 50 stron maszyno pisu. W wyjątkowych wypadkach, gdy nadesłane materiały przedstawiają szczególnie cenną wartość historyczną, brano będą pod uwagę również prace o mniejszej objętości.

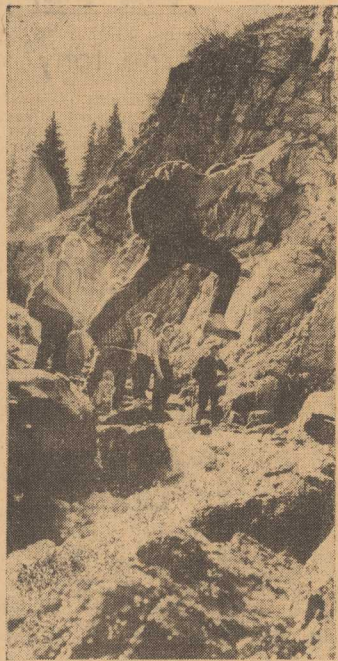
Termin nadsyłania prac upływa z dniem 1 marca 1963 r.

## „Pan Tadeusz” po angielsku

JESZCZE w tym roku dwie firmy wydawnicze w Nowym Jorku i w Toronto to wypuściła na rynek książkę „Pan Tadeusz” w postaciach przez tłumacza i tłumacza angielskiego. Tłumaczenia fakonal rektor uniwersytetu Acacia w Nowej Szkocji — w Kanadzie — prof. Wilson Kirkconnell, który już przed wojną przełożył na angielski fragmenty powieści Mikołajewicza i liczną utwór polskiich leśników.







## W górach AŁATAU

WCZESNIE zawiłała tego roku wiosna w góry Zailiyskiego Ałatau (Kazachstan). Stopniały już śniegi, ziemia pokrywa się szybko zielenią, zaludniają się szlaki turystyczne. (CAF)



GDY TRACEY zobaczyła, że książkę sięga do kieszeni po rewolwer, szybko pochwyliła przebug jego dion:

— Masz tu dinozaury, które ci obiecałam, chociaż w miniaturze — powiedziała bez wrogosci. — Nie zabijaj, proszę, tych maluchów. Kto wie, może jutro, w dzungli, znajdziesz wielkie, prawdziwie pierwotne potwory, prawdziwe smoki... a jaką potem wzbudisz sensację, mój kochany!

Tego dnia, gdy słońce rozpedziło chmure, która zwykle niby gruby bandaż spowijała wierzchołek najbliższego wulkanu, ujrzeli po raz pierwszy jego stożek, a niżej głęboką zielen lasu. Na oko nie było do niego daleko, ani droga nie przed stawiała się uciążliwie.

Ten drugi dzień pobytu na Isabeli był dość spokojny, póki nie zaszło bardzo nieprzyjemne wydarzenie z lwami morskimi.

Hałasliwa ich gromada obozowała na półkach skalnych i ukształtowanych w schody występach skalistego brzegu, cały harem leniwych samiec, śpiących albo karmiących swoje młode.

— To jest zupełnie jak obraz Ingres'a, prawda? Ten z milionami łustych kociętek — zapomniałam, jak on się nazywa — tylko że czekolado wych, a nie cielistych — powiedziała Tracey w zachwycie.

Słyszysz to Barany uniósł brew i zauważył złośliwie:

— Odkąd to milady interesuje się tak dekadencjami sprawami jak sztuka i kultura?

Tracey nie zwróciła na to uwagi, była zbyt oczarowana lwim przedszkolem. Małe było okropnie nie śmieszne i miłe — duże bachory kiwnęły się jak kaczki. W chwili gdy Tracey wskoczyła na następną półkę, by im się lepiej przyrzec, czworo ich oderwało się od reszty i z ufnością pokuszyło ku niej, równie skorych ją obejrzeć, jak ona pobawić się z nimi.

Wtedy w raj ten wtargnął huk wystrzału. Jedna z członkin harem leżąca na wyższej półce, zapewne matka, ocknęła się, poruszyła lekko głową, kiwnęła łapą w stronę i znowu popadła w drzemkę. Ostromy samiec tkwiący jak nosa

## Z wędrówek po gorącej Turkmenii

# W MIĘŚCIE NAJPIĘKNIJSZYCH DYWANÓW

CZY jedliście kiedykolwiek fit-czi, albo taką na przykład lulle-tabab? Nie wiecie co to jest? Ja także nawet nie przypuszczałam, że coś takiego w ogóle istnieje, nie mówiąc o tym, czy nadaje się do jedzenia.

Kiedy w stolicy dalekiej, upalnej Turkmenii — Aszchabadzie, kelnerka z hotelowej restauracji „Oktiabrskaja” postawiła przed przybyszami z Polski talerze z jakąś ozdobną, zapiekaną potrawą z ciasta, pięknie przybraną czerwonym pomidorem, zielonym groszkiem, paseczkami papryki i ząbkami czosnku — sądziliśmy, że kulinarnie to dzieło nadaje się bardziej do oglądania, niż do jedzenia. Okazało się, że jest to właśnie owa legendarna fit-czi, czyli turkmeński pieróg, naderwany baraniną, soczysty, smaczny i pachnący.

Nie była to jedyna atrakcja kulinarna, jaka urozodziła nas podczas pobytu w tym egzotycznym mieście. Inną tego typu sensacją było np. lulle-tabab — czyli dwa duże kolecki mielone, także oczywiście baranie, o ostrym smaku, zwinięte w tabliczek naleśniki i kolorowe „garnie” — paseczki papryki, krążki cebuli, ćwiartki pomidora.

Desery bywały „zwyczajne” — zółta, siódka i ara matyczna dynia, niewielkie, czarne i bardzo słodkie winogrona, arbuzy, kawony...

ALE WROCZYMY do Aszchabadu. Jednym z ciekawszych wydarzeń było dla nas zwiedzenie niebawmy fabryki dywanów. Dziwna to zaiste fabryka w odczynie rakiety kosmicznych, w kraju nastawionym cał

kowicie na postęp techniczny, mechaniczny i automatyzację produkcji. Fabryka nie ma... ani jednej maszyny. Jak przed dziesięćkami lat, praca wykonywana jest ręcznie.

W dużej sali trzema rzędami ustawione są obrzynki, drewniane ramy na cięgnięta na nie osnowa. Przy każdej ramie pracują 2-3 dziewczyny, lub starsze wiekiem kobiety. Trudna to i mozolna praca, polegająca na wiązaniu węzełków, przetykaniu nitkami i ubijaniu żelaznym „widelcem” powstającej w ten sposób tkaniny dywanu.

Dywany aszchabadzkie cenione są w świecie z wielu powodów. m. in. dia tego, że każdy z nich jest inny, odznaczają się pięknymi wzorami i wykonane są ręcznie z najlepszego surowca — czystej wełny barwionej roślinnymi farbami, która nawet po 100 latach nie zmienia koloru.

Patrząc na błyskawicznie migające palce tkaczek, za stawał się, że cztery — pięć tysięcy. Na jeden metr kwadratowy dywanu składa się około 280-400 tys. węzełków. Im ich więcej — tym dywan cenniejszy.

W HALLU muzeum aszchabadzkiego wisi dywan — obrzyn, utkany w miejscowej fabryce specjalnie na uroczystości dekady literatury turkmeńskiej w Moskwie. Dywan ten ma powierzchnię 42,7 m kwadrat. Wazy 165 kg, a tkacko go 25 tkaczek w ciągu kilku lat. Wyobraża on przedstawicieli wszystkich narodów Kraju Rad.

We wzorcowni fabry biała reprezentacyjnie ki — nowa porcja dywanowych wrażeń. Są tu dywany, które na 1 m kw. liczą sobie po 800 tys. — 1,2 miliona węzełków. Tradycyjny dywan turkmeński ma 6-7 kolorów: czerwony, czarny, biały, pomarańczowy, niebieski, zielony i żółty. Najcześnie wzory to ornamenty poświęcone tradycjom i pochodzące z rejonów: aszchabadzkiego, marejskiego, tawzawskiego i krasnowodzkiego. W ornamentach tych, pradawnym zwyczajem nie

wywane są tematyczne wzory. Oglądaliśmy np. piękny dywan „białe złoto”, w którym zasadniczym motywem była bawelna, albo dywan w wypukłym, pięknym wzorze „relief” — prawdziwą ozdobą byływymi wzorcowni. Oprócz normalnych dywanów tą samą dywanową metodą robi się rzeczy użytkowe. Np. pokrowce na siodełka rowerowe i motocyklowe, czapraki pod słońca wielobłędów, karnisze do drzwi i okien oprawy ksiąg pamiatkowych, pokrowce na krzesła, pufy i wiele, wiele innych przedmiotów.

ROcznie opuszcza zakład około 3 tys. metrów kwadratowych dywanów. Cena metra dywanu, w zależności od gatunku (czyli: ilości węzełków na jednym m kw.) waha się od 120 do 180 nowych rubli.

— Szczycimy się wieloma pracownikami — mówi D. Redżepow, dyrektor artystyczny fabryki — których dzieła wędrują po różnych wystawach, sprzedawane są za granicę, ozd

wreszcie zwalił się z wielkim chlupotem w nieruchomą, głęboką zatoczkę wśród najeżonych ostrymi odłamkami bazaltu.

— Świętym strzał! Prosto w lewe oko — przekrzykiwał Barany — Cummings — Dave — trze ba mi liny — spuszcza się po niej i uwiąże tego byka, a jak dam wam znak, ciągnijcie — dobra, kapitanie?

— Obawiam się, że już kto inny wziął go sobie na trofeum — rzekł Glenn, wskazując w dół, gdzie mała zatoczka w jednej chwili zamieniła się w kottownicę trójkątnych pletw, łonoczących ogonów, kasających szczęk, a tymczasem w powietrzu już zaczynały się gromadzić mewy z przejmującym, żarłocznym chichotem.

— Niemożliwe! Rekiny? — zapytał książę. Glenn nawet nie odpowiedział. Schylił się nad Tracey i łagodnie odprowadził ją od zabitego zwierzęcia.

Nie chce, żeby tego małego dostały rekiny — rzekła szeptem. — Chce, żeby był pochowany — pochowajmy go, Glenn — błagam...

Barany wziął Tracey z drugiej strony pod ramię.

— Strasznie mi przykro, kochanie — wymamrotał. — Byłem podniecony — ten klimat — to okropnie słońce zaślepiło mnie na chwile...

Tracey z napiętą twarzą tuż przy jego twarzy wyszeptala:

— Mogłabym cię zabić. Mogłabym cię zabić, słyszysz? Zabić...

Barany puczył jej ramię i odstąpił do tyłu. Na twarz wypłynął mu grymas wymuszonego uśmiechu, jakby nadrabiał miarę okropny ból zęba. Wyjął z kieszeni rewolwer i wyciągnął go do niej parodiując dworny ułkon.

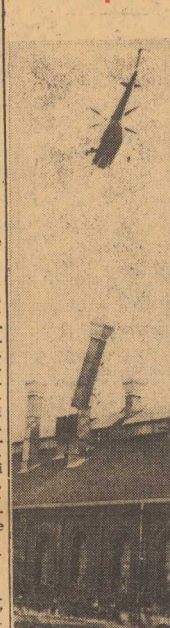
— Tesek — oto proszę — rzekł. — Jestem do dyspozycji pani.

Ten przykry żart nie znalazł echa i wszyscy w milczeniu ruszyli do obozu.

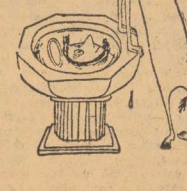
## HUMOR



## Pomógł helikopter



MONTAŻ 9 wyciągów wentylacyjnych w fabryce części samochodowych w Holysowie w CSRS przeprowadzo na przy pomocy helikoptera. Czas montażu wyciągów ważących po 800 kg został skrócony z 4 dni do kilku godzin. (CAF)



VICKI BAUM  
**PISANE NA WOLNIE**  
Wym. W. NIEPOKÓLTCZYCKI

krwi wypływającej z nozdrzy. Potem zwierzę wydało urwany, pełen skargi dźwięk i rozstało się z życiem.

Tracey zsunęła się ku lśniącemu ciału zwierzęcia i położyła dłoń na jego głaskim, krągłym łbie. Trzy pozostałe młode potoczyły się za nią, nadal ciekawe i zupełnie nie czujące strachu przed tą samiczką, jakiej nigdy jeszcze nie widziały. Znowu owzał się strzał i tym razem odpo wiedział mu potężny, wściekły ryk — samca na autokratycznym bazaltowym tronie. Zachwiał się nie przestając ryczeć zaczął się toczyć w dół po skałach ułożonych w kształcie schodów; aż